

## Od autora

W świecie, w którym żyjemy, wszystko ulega zmianie, zatem również i szczęście jest ulotne. Nie ma recepty na szczęście, mogę jedynie przedstawić, co mną kieruje i jakie są moje priorytety życiowe. Treść tej książki ukazuje moje osobiste doświadczenia i osobistą, sprawdzoną na sobie, ścieżkę duchową, opartą na psychologii i zdrowym rozsądku.

Książka zawiera epicko-liryczne rozważania na temat:  
Co robić, a czego unikać, by osiągnąć w życiu szczęście.  
Co przynosi obfitość i spełnienie. Jakie postawy ludzkie pozwolą nam rozkwitać.  
Jak żyć w świecie pełnym sprzeczności.  
Pozwala także odnaleźć spójną koncepcję rzeczywistości.  
Ukazuje relację człowieka ze Źródłem.

Przede wszystkim ukazuje ogrom ludzkiego potencjału. Pozwala rozumieć świat. Przeznaczona jest dla ludzi otwartych, gotowych zakwestionować własne poglądy i zajrzeć pod podszewkę rzeczywistości. Niniejsza publikacja służy wyłącznie rozwojowi duchowemu i nie jest związana z żadnym nurtem religijnym. Bardzo istotne w niej jest pojęcie Boga jako Przyczyny Sprawczej. Mówiąc o Bogu, starałem się używać różnych określeń, by nie zamykać Źródła w jakimkolwiek schemacie myślowym. Niektóre wyrazy w tekście pisane są z dużych liter, stosowane są też myślniki w środku wyrazu, a wszystko po to, by podkreślić wieloznaczność określeń. Jest też wiele odniesień do Biblii Tysiąclecia<sup>1</sup>.

Niniejsza książka zawiera osiemdziesiąt jeden tematów, na które składa się poetycki wstęp, opis oraz myśl podsumowująca. Poszczególne tytuły, nazwane Księgami, poruszają różne aspekty ludzkiego życia. *Ścieżki spełnionego życia*. Współczesność, a starożytna mądrość duchowa jest pracą będącą komentarzem oraz uwspółcześnieniem myśli zawartych w książce *Tao Te Ching*<sup>2</sup> autorstwa starożytnego nauczyciela chińskiego Lao-Tzu w zestawieniu z Biblią Tysiąclecia. Niniejsza praca nie jest przekładem *Tao Te Ching*, lecz daleko idącym psychologicznym odniesieniem do myśli autora. Czytając, warto zaznajomić się z oryginalnymi przekładami<sup>3</sup>.

---

<sup>1</sup> Ciekawostką jest, że w chińskich przekładach Nowego Testamentu słowo *logos* jest tłumaczone jako *Dao*, co wskazuje, że oba te pojęcia mogą być ze sobą związane. Znany chrześcijański autor, C.S. Lewis, użył słowa *Tao* do opisanego *doktryny obiektywnej wartości*. Lewis: (*The Abolition of Man*, str. 18.), twierdził, że każda religia i filozofia zawiera podstawy etyki uniwersalnej. Według Lewisa, Bóg stworzył *Tao* i w pełni ujawnił je przez osobę Jezusa Chrystusa.

<sup>2</sup> Pojęcie *Tao (Dao)* to droga, sposób funkcjonowania świata. *Te* rozumiane jest jako cnota i moc przebywania we właściwym miejscu, we właściwym stanie ducha i w odpowiednim czasie. Wymienione chińskie symbole: 道德經 *Tao Te Ching* wnoszą bardzo szeroki wachlarz pojęć.

<sup>3</sup> Przekłady książki *Tao Te Ching* bardzo często różnią się od siebie. Wynika to zapewne z faktu, że *chińskie znaki nie są odpowiednikami słów, lecz symbolami pojęć*. Lao-Tzu pokazuje nam swoje myśli za pomocą symboli. *Księga powinna być zatem przekazywana z serca do serca, zaś słowa jedynie towarzyszą głównym ideom*. R. L. Wing, Lao-Tzu, *Tao mocy*. *Księga nieprzemijającej mądrości*, przekład z języka angielskiego Michał Lipa, Polish edition copyright 2010 by Helion S. A. Gliwice 2010, s. 7.

Pierwszym krokiem do osobistego szczęścia, do spełnionego życia, jest przebudzenie<sup>4</sup>. Każdy z nas do pewnego stopnia śpi. Niniejsza książka wyprowadza z uśpienia i ukazuje prawdziwą moc człowieka.

Kolejny krok, którym kieruję się w życiu, to nieustanne uświadamianie sobie, że żyjemy w sztucznym świecie własnego i zbiorowego umysłu. Jediną możliwością wyjścia z tego snu jest stała obserwacja własnych emocji i myśli, czyli świadoma Obecność, lub jeszcze inaczej - Cisza. To właśnie w stanie Obecności *tu* i *teraz* mieści się nasza osobista siła - Jam Jest. Zachowanie Ciszy umysłu wiąże się też z umiejętnością świadomego kierowania swoją *uwagą*<sup>5</sup>, która to decyduje o naszych losach. Wartość naszej uwagi jest bezcenna. Jest ona jak armatnia lufa naprowadzana na cel. Tam, dokąd ją skierujemy, tam też podąża Boska Energia Sprawcza.

Trzecim bardzo ważnym elementem spełnionego życia jest nieustanne dociekanie, Kim Jestem, a może bardziej - trwanie w zachwycie nad własnym istnieniem. Stała refleksja nad Istotą życia przybliża do jego Źródła, a tym samym do natury własnej mocy. Fundamentem pojmowanego przeze mnie świata jest przekonanie, że Prawda jest wewnątrz nas, wewnątrz każdego wyciszonego umysłu.

Bardzo istotne dla mnie jest nieustanne kierowanie Miłości i wdzięczności do Stwórcy oraz refleksja nad śmiercią. By właściwie korzystać ze szczęścia, należy poznać jego naturę. Otóż prawdziwe szczęście nie ma zewnętrznej przyczyny, lecz wynika z faktu istnienia. Zatem nie należy go uzależniać od okoliczności. Gdy są niekomfortowe, trzeba zmienić nastawienie do nich i po prostu je zaakceptować.

Najtrudniej jest pokochać samego siebie, wybaczyć sobie, zająć się sobą. Obfitość rodzi się na żyznym gruncie hojności, ale najpierw - hojności dla samego siebie. Kiedy więc stawiam na siebie, pojawia się obfitość i Miłość.

Staram się iść przez życie pewnym krokiem, zachowując jednocześnie rozwagę i gotowość do zmiany, codziennie utrzymywać świadomy oddech i Ciszę, bo nic nie jest od tego ważniejsze - oprócz Radości.

---

<sup>4</sup> Przebudzenie mocy i świadomości, otwarcie oczu na wartość własnego istnienia to podstawowy krok do szczęścia i spełnionego życia. Przebudzenie jest wyjściem poza matriks, czyli uwolnieniem się od lęku. Jest zrozumieniem prawdziwej wartości ludzkiego istnienia. Najpierw następuje przebudzenie zewnętrzne. By to zrozumieć, spójrzmy na karty historii. Ludziom śpiącym można wmówić wszystko, na przykład że faraon bądź cesarz, a współcześnie na przykład – powiedzmy - pierwszy sekretarz jest boski i nieśmiertelny. Można z ludzi zrobić faszystów, komunistów, przeciwników lub zwolenników dowolnej ideologii i nacji. Można powtarzać przez lata informacje, zmieniając historię i zwyczaje. Za pstryknięciem palca stworzyć fanatycznych wyznawców religijnych lub ich zaciekle przeciwników. Śpiącemu można wmówić, że lekarstwo jest szkodliwe, a trucizna uzdrawia, i dodatkowo nakłonić go, by przed użyciem specyfiku zapoznał się z ulotką, która zawiera pełne informacje o szkodliwości. Uśpionemu wystarczy dać do rąk wirtualny sprzęt, a zapomni o niebie i ziemi. Można nienaturalność uczynić wartością, a normalność zacoowaniem. Kreować celebrytów ukazujących fałszywy obraz świata. Wystarczy w mediach nazwać kogoś naukowcem lub jakąś instytucję określić mianem społecznej, by wzbudzić powszechne do nich zaufanie. Śpiącego łatwo zastraszyć, wprowadzając rywalizację, pośpiech i lęk. Łatwo przekonać, że człowiek jest zaborczy i zły, a dla zachowania porządku nieodzowna jest władza. Można w jego umyśle zmarginalizować śmierć i życie. Jak powiedział niedawno czołowy polski polityk: *Gdyby przez dłuższy czas utrzymywać narrację, że letni upał jest w rzeczywistości ukrytym, bardzo niebezpiecznym mrozem - ludzie w środku lata chodziliby w kożuchach*. Często zadajemy pytanie: Dlaczego tak jest? Odpowiedź brzmi: Żebyśmy się przebudzili. Przebudzenie jest dostrzeżeniem i zrozumieniem tych zasad. Równoległe z przebudzeniem zewnętrznym dokonuje się przebudzenie wewnętrzne, czyli Zrozumienie wartości, mocy i pozycji człowieczeństwa.

<sup>5</sup> *Uwaga* to splot uczuć i myśli, to każde drgnienie serca i umysłu. *Uwagi* nikt nam nie odbierze, najczęściej jednak sami bezwiednie ją oddajemy poprzez rozproszenie.

Ciągle powtarzam Bogu: *Dziękuję*,  
a On odpowiada: *Bądź dla siebie wyrozumiały*.

Zapraszam do lektury.

### **Postscriptum**

Aby przyswoić zawartą tu wiedzę i nią żyć, sugeruję systematyczną pracę - jedna Księga na jeden dzień. Można również w czasie czytania zatrzymywać się na zdaniu, które głęboko przemawia i z nim jakiś czas pozostać.